№ 201. Czwartek 3. Września 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzedowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesiecznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Lubatówka, obwodzie Sanockim założono nową szkołę parafialną, a na uposażenie jej przeznaczono następujące składki:

a) gmina Lubatówka przeznacza na wieczne czasy roczną składkę 40r. m. k. w gotówce;

b) właścicielka dóbr Marcella Trzecicska 2 sągi niższo-austryackich twardego drzewa na opał;

c) roczną składkę 50r. m. k. jako przychód z galicyjskiej obligacyi uwolnienia od ciężarów gruntowych w imiennej wartości 1000r., które zakupił emerytowany gr. k. proboszcz w Rogach Łukasz Larymowicz i przeznaczył na fundacye szkolne i dobroczynne.

Oprócz tego zobowiązała się gmina własnym kosztem zrestaurować budynek szkolny, posprawiać sprzęty szkolne, na których zbywa, uskutecznić wszystko do jesieni bieżącego roku i na przyszłość załatwiać potrzebne reparacye budynku szkolnego, do czyszczenia i opalania budynku szkolnego dodawać po kolei stróża, zrąbać i przystawić do szkoły wyznaczone przez dominium drzewo na opał, a jeśliby to niewystarczało zrąbać także i przystawić zakupione przez nauczyciela.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje się z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 15. sierpnia 1857.

Sprawy krajowe.

Z prezydyum magistratu lwowskiego otrzymaliśmy następujące uwiadomienie: **Lwów**, 3. września. Z wdzięczności za wotowaną w tutejszej radzie gminnej subwencyę w kwocie 300złr. m. k. dla towarzystwa ku wykształceniu muzyki w Galicyi zezwoliła dyrekcya towarzystwa na żądane bezpłatne przypuszczenie czterech uczniów na cały kurs nauki gry na organach lub na skrzypcach i spiewu męskiego lub żeńskiego w szkolnych oddziałach towarzystwa.

Do rozdania tych czterech miejsc rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. września 1857.

Warunki przyjęcia są: pochodzenie ze Lwowa, ubóstwo, wiek od 12 do 18 lat i ile możności początkowe wiadomości muzykalne lub przynajmniej naturalna zdolność do muzyki. Prośby opatrzone potrzebnemi dokumentami mają być podawane do prezydyum magistratu lwowskiego.

(Podróż Jego Mości Cesarza. — Oznajmienie ambasadora tureckiego. — Przywrócenie stosunków dyplomatycznych w Konstantynopolu. — Ogród publiczny w Wenecyi. — Ujęcie sprawców rabunku publicznego.)

Wiédeń, 31. sierpnia. C. k. ministeryum spraw wewnętrznych otrzymało następujące depesze c. k. jenerał-gubernatora Węgier:

„Lewocza, 29. sierpnia. Jego c. k. apostolska Mość wyjechał dziś o godzinie 6. z Rosenau, a o godzinie 2. przybył do świetnie ozdobionej Lewoczy, wszędzie witany serdecznemi okrzykami radości. Po licznych przedstawieniach i audyencyach nastąpiła wielka uczta dworska. W przejeździe piękną okolicą z Rosenau na Dobschau i Donnersmark raczył Naj. Pan zabawić chwilkę w Sztracenie i przyjąć śniadanie. Jego Wysokość książę August z Sachsen-Koburg-Gotha, właściciel Sztraceny, towarzyszył Jego Ces. Mości w obrębie rozległych swych posiadłości."

„Preszów, 30. sierpnia. Wczoraj było w Lewoczy powszechne oświetlenie miasta z świetnym pochodem górników. Dziś zrana znajdował się tam Naj. Pan nabożeństwie, zwiedzał urzęda, zakłady i kościoły, potem udzielał prywatnych audyencyi a o godzinie pół do 10. wyruszył w dalszą podróż na Kirchdrauf, gdzie w kościele katedralnym odśpiewano *Te Deum* i na Braniczkoberg przybył Jego ces. Mość o pół do 2giej do Preszowa, gdzie były liczne przedstawienia i prywatne audyencye, a potem wielka uczta u dworu. Miasto jest uroczyście przystrojone i porobiono przygotowania do wielkiej iluminacyi. Jego c. k. apostolska Mość znajduje się zawsze w najlepszem zdrowiu."

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Zawierzytelniony przy najwyższym dworze tutejszym turecki ambasador książę Callimachi, oznajmił pod dniem 27. b. m. urzędownie rządowi Jego Mości Cesarza, że wysoka Porta uwzględniając oświadczenia gabinetów w Wiédniu i Londynie, rozkazała unieważnić wybory multańskie, i po upływie 15 dni od nadesłania odnośnego rozkazu przystąpić do nowych wyborów.

To samo oznajmiono także tym rządom, których reprezentanci w Konstantynopolu skutkiem najnowszych nieporozumień tamtejszych zerwali stosunki dyplomatyczne z Portą.

Podług najnowszych doniesień, otrzymanych ze stolicy tureckiej, zawiązali już przynależni reprezentanci nanowo stosunki swoje z Portą, i kazali pozaciągać swoje pawilony na hotelach poselskich.

— *Gazeta tryestyńska* pisze: Jak już wspomnieliśmy, kazał Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jenerał-gubernator Ferdynand Maxymilian otworzyć publiczności ogród cesarski w Wenecyi i przyspieszyć tak dalece potrzebne przytem roboty, ażeby mogło to nastąpić przed odjazdem do Medyolanu. Stało się podług woli Jego Cesarzew. Mości i na dniu 23. b. m. przechadzały się już wesołe tłumy po zielonych aleach. Założona w ogrodzie kawiarnia będzie mieć wielki odbyt, gdyż w całej Wenecyi niebyło dotad jeszcze ogrodu z kawiarnią.

— *Gaz. di Verona* z 24. b. m. pisze: „Donosiliśmy niedawno, że na dniu 13. b. m. zrabowany został szybkowóz w drodze do Tyrolu, a teraz możemy oznajmić, że sprawcy tego rabunku znajduja się już w ręku sprawiedliwości, a nawet znaczna część zrabowanych pieniędzy została przytem odebrana. Większa część złoczyńców nienależy do owej najniższej warstwy społeczeństwa, z której wychodzą zwykle podobni ludzie. Zaraz po spełnieniu rabunku udał się komisarz policyi w towarzystwie komendanta żandarmeryi na miejsce dla przedsięwzięcia poszukiwań, które zostały uwieńczone jak najlepszym skutkiem. Odkryto całą bandę złoczyńców, którzy od niejakiegoś czasu już trudniąc się rozbojem zagrażali bezpieczeństwu publicznemu."

Ameryka.

(Rozboje publiczne. — Rozbicie okrętu francuskiego. — Commonfort obrany nanowo prezydentem. — Wyprawa gubernatora Walkera na Indyan.)

Hamb. Nachr. piszą z **Nowego Yorku**. Nic do uwierzenia jakim jest obecnie stan bezpieczeństwa publicznego w mieście. W biały dzień, po najludniejszych ulicach Nowego Yorku jest człowiek niewiele pewniejszy życia i majątku jak podczas największego bezrządu w kalifornieńskich dystryktach złota. Rabunki i zabójstwa są niejako w porządku dziennym, a spisy wydarzających się codziennie zbrodni świadczą zarówno o demoralizacyi znacznej części ludności jakoteż o niedołęztwie władz bezpieczeństwa. W ostatnich tylko 12 dniach popełniono cztery okropne morderstwa a innych zbrodni bez liku. Chcąc choć w części zaradzić złemu, zawiązały się już w kilku dzielnicach miasta osobne wydziały bezpieczeństwa na wzór wydziałów kalifornieńskich, które w czasach bezrządu tak ważną przysługę wyświadczyły krajowi.

— U wybrzeży labradorskich miał rozbić się jakiś francuski paropływ wojenny, byłby to już drugi podobny wypadek w dość krótkim przeciągu czasu. — Z Vera Cruz nie donoszą nic nowego, jak tylko, że jenerała Commonfort wybrano jednozgodnie prezydentem na nowo. — Z St. Louis piszą pod d. 8. b. m., że gubernator Walker wyruszył ze wszystkiem swem wojskiem z Lawrence, aby jak sam rozpowszechnił obronić warownię Reille przed zamachem Indyan. W Lawrence pozostało tylko 40 ludzi. Nieco poźniejsze wiadomości z Kanzasu upewniają, że Walker powrócił już z swej wyprawy, bo obawa nowego napadu Indyan okazała się płonną.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Jak donosi *Iberia* odbędą się formalności zaślubin Króla Dom Pedra V. z księżną Stefanią Hohenzollern-Sigmaringską jeszcze w ciągu bieżącej jesieni, samo zaś wesele nastąpi dopiero w kilka miesięcy. Malaga, jak pisze *Gazeta* obchodziła na dniu 19. *b. m.* roczni-

cę oswobodzenia swego oświetleniem gmachu ratuszowego. Do Walencyi przybyło 6 okrętów z materyałem pod budowę kolei żelaznej.

Anglia.

(Zamknięcie sesyi tegorocznych. - Nowiny dworu. — Doniesienia z Indyi, z Ameryki i z Melbourny. — Powstanie indyjskie.)

Londyn, 28. sierpnia. Tegoroczna sesya parlamentu została dziś zamknięta. Członkowie Izby niższej zgromadzili się o pół do 1szej, a Izby wyższej o 1. godzinie. Gdy zaproszeni deputowani zebrali się u kratek Izby wyższej, odczytał kanclerz skarbu w charakterze komisarza królewskiego mowę od tronu, (której dosłowną treść podamy w jutrzejszym numerze).

— Uroczystość urodzin księcia Alberta obchodzono dnia 25go w stolicy wśród odgłosu dzwonów i strzałów armatnich. W Portsmouth przywdziały okręta wojenne pawilony, pozdrawiając je przepisaną liczbą wystrzałów.

— Królowa odjechała wczoraj o godzinie 11. zrana z Osborne, a około 2. po południu stanęła w pałacu buckinghamskim, gdzie odbyło się posiedzenie tajnej rady i uradzano przemowę od tronu przy zamknięciu parlamentu. — Najnowsze doniesienia z Indyi, mianowicie z Bombaju z d. 30. czerwca wiadome są dotąd tylko w krótkich depeszach telegraficznych. Zawsze jednak można się z nich przekonać, jak przykrem jest położenie Anglików. Delhi stawiły opór aż do dnia 14. lipca, a powstańcy podejmowali nawet częste wycieczki przeciw armii oblężniczej. Do tego żalą się Anglicy, że w obozie swym mają zaledwie 2000 żołnierza europejskiego, zdolnego przypuścić szturm do stolicy. Za mała to jednak liczba, aby rozpocząć walkę uliczną w tak rozległem mieście jak Delhi.

— Lord major mógł już wczoraj przesłać jeneralnemu gubernatorowi 20.000 rupii. uzbieranych ze składek na wsparcie zrujnowanych rodzin europejskich w Indyach.

— Część drutu telegraficznego, który miał łączyć Nową Fundlandyę z Ameryką, i zatonął przy zakładaniu w zeszłym roku, został wydobyty i użyto go teraz na komunikacyę telegraficzną pod Detroit w państwie Michigan.

— Wiadomości z Melbourny z 20. kwietnia, przywiezione statkiem „Young America“ do Singapury, donoszą. że jednego tygodnia wylądowało 5000 Chińczyków w zatoce Guichen, i założyli już tam znaczną kolonię, która prowadzi rozległy handel.

— Zgon jenerałów Barnard i Lawrence jest w obecnej chwili w dwójnasób dotkliwym ciosem dla Anglii. Z tego zaś, że jenerał sir Henri Lawrence umarł z odniesionych ran, możnaby wnosić stanowczo, że waleczny ten wódz musiał w stolicy zawrzeć się przed powstańcami i opierać się ich szturmom, jak to w najnowszych doniesieniach z Indyi napomkniono jako prostą pogłoskę. Na dłuższy opór w Delhach przygotowali się już po części Anglicy, wszakże sroga to dla nich klęska, że Cawnpore mogło się wraz z całą załogą dostać, choć wprawdzie na krótki czas, w ręce powstańców, i że wszystko wojsko królestwa Audhy podniosło sztandar rokoszu. W tym kraju nie mogą liczyć Anglicy na przychylność żadnej warstwy ludu, zapewne też ogarnie powstanie w Audzie cały naród bez wyjątku. Niemniej smutnym dla Anglii wypadkiem jest strata paropływu „Transit“, tak szczęśliwego dotychczas w swoich wyprawach, a zagadką poniekąd jest doniesienie z Kalkutty, że z armii chińskiej spodziewają się jeszcze tylko 300 żołnierza. Cały szereg smutnych wieści uzupełnia nakoniec wiadomość, że powstanie ogarnęło także kontyngens Gwalior. W obec takiego składu rzeczy nie może Sindya i przy najlepszych chęciach przynieść jakąkolwiek pomoc Anglikom. Co jedynie może jeszcze przejmować otuchą, to niezachwiana wierność wojska w prezydencyi madraskiej i bombajskiej. Pokąd obie te armie zachowają się spokojnie, potąd mogą Anglicy wszystkie swe siły skupiać przeciw powstańcom w Bengalii i w prowincyach ościennych. Sir Collin Campbell przybył już jak się zdaje na miejsce, a za jego przybyciem wejdzie lepszy ład i większa jedność w wojennych krokach Anglików.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Podróż ks. Napoleona do Culoz. — Obóz w Chalons. — Doniesienia z Hiszpanii. — Hr. Rayneval. — Domy przytułku robotnikom. — Osadnicy chińscy w Algieryi. — Zaludnianie Sahary. — Sprawa tunetańska. — Osada francuzka w Kochinchinie.)

Paryż. 28. sierpnia. Margrabia Villamarina będzie towarzyszył księciu Napoleonowi, który na dniu 31. b. m. udaje się do Culoz na przyjęcie króla Wiktora Emanuela.

— Cesarz powróci po ukończeniu manewrów w Chalons na Laon do Paryża. Obóz w Chalons ma być tak dalece rozszerzony, że na przyszły rok będzie mógł pomieścić 100.000, a po dwóch latach nawet 150.000 ludzi.

— W Hiszpanii niezaszła dotąd żadna zmiana w stosunkach z Mexykiem. Jenerał Lersundi został już stanowczo mianowany jenerał-gubernatorem wyspy Kuby, dokąd uda się w ciągu miesiąca września z ostatniemi instrukcyami w sprawie mexykańskiej.

— Dnia 26go b. m. był hrabia Rayneval na prywatnem posłuchaniu u J. M. Cesarza, a jak słychać, wymawiał się od poselstwa do Petersburga. Dla osłabionego zdrowia wolałby hrabia pozostać w cieplejszym klimacie, trudno jednak, aby uwzględniono jego przedstawienie, gdyż się różni zdaniem co do rodzaju przyszłych reform w państwie kościelnem.

— W poniedziałek d. 31. b. m. otworzą w Vincennes pierwszy cesarski dom przytułku dla chorych i powracających do zdrowia robotników. Jak wiadomo, nakazał dekret cesarski założyć kilka takich domów. Wkrótce też ukończy się budowa drugiego podobnego zakładu dobroczynnego.

— *Journal des Débats* oświadcza się w dłuższym artykule stanowczo przeciw wprowadzeniu chińskich osadników w Algieryi. Przedewszystkiem zbija zarzut zwolenników indo-chińskiej kolonizacyi, jakoby ludność europejska nie sprzyjała osiedleniu się w Algieryi. Cała wina w tej mierze cięży na obecnym systemie ekonomicznym i administracyjnym, i ten tylko odstręcza osadników z Włoch, Francyi i Malty, a nawet z Niemiec i Szwajcaryi. W dalszym ciągu wykazuje *Journal des Débats* całą niestosowność kolonizacyi chińskiej. Główną tego przyczyną jest zupełny brak kobiet pomiędzy wychódźcami chińskimi. Zamiar zaś przedsiębiorców osad sprowadzać na dziesięciu Chińczyków dwie kobiet indyjskich okazuje się kombinacyą, wcale przeciwną misyi francuzkiej w Algieryi. Nadto zaprzecza *J. d. Déb.* wszelkich korzyści po osadnictwie chińskiem nawet pod względem ekonomicznym. Chińczyk ściąga skrzętnie zyski i zabiera je z sobą, i rad natychmiast opuszcza kraj, do którego go nie wiąże ani sympatya, ani język, ani religia, ani też żadne węzły rodzinne. Nakoniec sprzeciwia się wspomniony dziennik niemniej stanowczo wniesionemu w dziennikach algierskich zamiarowi, aby puszczę Sahara zaludniać murzynami. „Należałoby raczej — mówi dziennik dosłownie — ułatwić osiedlenia się rodzinom europejskim, gdzie żony i dzieci przykładają rąk do pracy, a to będzie najlepszym środkiem do założenia osad dla podniesienia uprawy bawełny i jedwabiu. Państwo dąży do celu, a lęka się środków.“

— W dziennikach zagranicznych powtarzały się częste wzmianki, że rząd francuzki zamierza założyć kolonię u południowych wybrzeży Korei. W samej rzeczy jest to w zamiarach Francyi. Przed pietnastu niemal miesiącami znajdował się konzul francuzki w Szangay na urlopie w Paryżu. Rząd polecił mu wtedy ważną misyę do dwóch najgłówniejszych państw indo-chińskich, a dzienniki donosiły w krótkim czasie, że p. Montigny co do Siamu wywiązał się pomyślnie z zadania, i zawarł przymierze handlowe z tem państwem, za to wcale niepomyślnie poszły sprawy z Kochinchiną. P. de Montigny nie otrzymał pozwolenia wjechać do stolicy, a Cesarz nie chciał nawet przyjąć listu Napoleona III. Całe zresztą postępowanie Kochinchiny było ubliżające dla Francyi, a w dowód, jak mało obchodzą rząd tamtejszy życzenia Cesarza Francuzów, ponowiono z wielką zaciekłością prześladowanie chrześcian. Na wiadomość o tych wypadkach wszczęły się narady w Paryżu, czy nie należałoby założyć osadę u wybrzeży Korei, tej pogranicznej krainy Chin, która od wieków słynie z urodzajności. Cesarz Napoleon mianował osobną komisyę, aby na podstawie sprawozdania pana de Montigny zbadać dokładnie właściwy stan rzeczy i obmyśleć jakiś plan stanowczy. Składała się komisya ta z ludzi, obeznanych jak najdokładniej z stosunkami kochinchińskiemi, a przewodniczył jej sam hrabia Walewski. Po długich i wytrawnych naradach przedłożyli członkowie komisyi pamiętnik Cesarzowi, zalecając ze wszech miar założenie zbrojnej morskiej i handlowej osady w najkorzystniejszym punkcie Kochinchiny, t. j. w zatoce turańskiej. Zwrócono przytem uwagę na jeden szczególniej punkt, który cesarz Gya-Long odstąpił niegdyś Ludwikowi XVI., i który dotąd trwał w posiadaniu francuzkiem. Komisya wymieniła zarazem dokładnie morskie i lądowe siły wojenne, któreby prawdopodobnie podałały ukarać postępowanie cesarza Anamu. Na tem skończyła się cała ta sprawa. W kołach wojskowych i w ministeryum marynarki poczytują już wprawdzie przyszłą wyprawę za nieodzownie uchwaloną, wszakże niewiadomo jeszcze, o której rozpocznie się porze, i na jaką przedsięweźmie się stopę. Znaczniejsi członkowie duchowieństwa katolickiego rozmawiali w tym przedmiocie z Napoleonem III. Cesarz miał ich zapewnić, że kwestye religijne w najodleglejszych kończynach wschodu obchodzą go w wysokim stopniu, i że radby widział prawdziwie francuzką ucywilizowaną osadę w tych stronach.

Holandya.

(Trudności rekruta.)

Wypadki w Indyach angielskich zniewalają rząd holenderski do spiesznych środków ostrożności z swojej strony. Codzień też przybywają do Haderwick nowozaciężne wojska. Wielu z rekrutów żałuje teraz wstępu do armii wschodnio-indyjskiej, radziby też umknęli od służby. Wczoraj pojmała patrol pięciu podobnych rekrutów, którzy zaopatrzyli sie już byli w suknie cywilne, aby tem bezpieczniej ocalić się ucieczką. Prócz tych pięciu zniknęło w tym samym dniu dwóch innych bez śladu.

Szwajcarya.

(Amnestya badeńska. — Wiadomości bieżące.)

Wielkoksiążęcy poseł w Szwajcaryi udzielił radzie związkowej pod 16. b. m. następujących bliższych wyjaśnień w sprawie wydanej dla przestępców politycznych amnestyi. Wszyscy skazani pierwotnie na karę więzienia, będą tak długo ulegali zwyczajnym następstwom podobnej kary, aż dopóki stałem, prawem zachowaniem się nie zasłużą na uwzględnienie wielkoksiążęcego ministeryum sprawiedliwości. Nie utrzymają też ułaskawieni zbiegi polityczni praw obywatelstwa zaraz z powrotem do kraju, ale będą naprzód przydzieleni na stałą siedzibę do swoich miejsc urodzenia, a dopiero po dłuższem uczciwem zachowaniu się odzyskają wszelkie prawa dawniej-

sze. Tymczasem wolno im jednak trudnić się handlem i ubiegać się o pozwolenie dalszego pobytu za granicą.

— Wojenny departament lucerneńskiego kantonu wzywa wszystkich właścicieli domów, aby do końca bieżącego roku zaopatrzyli się w przypisaną broń domową i aby ją w dobrym utrzymali stanie.

Znany podróżnik, radca narodowy Dr. Tytus Tobler z Apenzellu, podejmie trzecią wyprawę do Palestyny, pragnąc zwiedzić jeszcze niektóre mniej znane okolice świętej ziemi.

Niemce.

(Płace urzędników. — Regulacya Elby. — Posiedzenie stanów holsztyńskich. — Spory sektarskie między protestantami.)

Hamburg, 27. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu mieszczańskiego przyjęte zostały wszystkie propozycye senatu względem podwyższenia płacy urzędników i duchowieństwa, jako też projekt regulacyi Elby. Natomiast odrzucono wniosek senatu względem podwyższenia honoraryów dla urzędników sądowych i komendantów kawalyryi znaczną większością.

— Na dniu 24. b. m. odbyło się w **Itzehoe** trzecie posiedzenie stanów holsztyńskich i było znowu bardzo krótkie, ponieważ komitet nie mógł nic przedłożyć. Prezydent upraszał deputowanych, ażeby nieoddalali się nigdzie z Itzehoe, gdyż każdego dnia może nastąpić zwołanie sesyi. Potem odrzucono kilka petycyi, nienależących do zakresu tego zgromadzenia i uwzględniono podanie dziennikarzy, którzy upraszali o stosowne miejsce przy obradach. Na zapytanie radcy Rötgera, dla czego rząd duński tak dowolnie postępuje z prasą holsztyńską, oświadczył komisarz królewski, że nie może odpowiedzieć nic stanowczego, dopokąd nieporozumie sie w tej mierze z gabinetem duńskim w Kopenhadze.

Piszą z Gifhorn, do jakich sporów wiodą zapędy sektarskie w Hanowerze. Przed niejakim czasem zażądało dwoje baptystów zapowiedzi i kopulacyi u tutejszego luterskiego duchowieństwa, czego im pastorowie odmówili. Baptyści udali się potem do królewskiego konsystorza, zkąd przyszła rezolucya, że lutersey pastorowie mogą bez wahania wykonać zapowiedź i kopulacyę i dlatego radzą wziąć jeszcze raz pod rozwagę tę sprawę, wszelako jeśliby sumienie nakazywało im obstawać przy swojem zdaniu, natenczas mają o tem donieść zwirzchności duchownej. Z tem wszystkiem tutejsi pastorowie nie ustąpili od swego postanowienia. Poczem konsystorz dał narzeczonym dyspensę od zapowiedzi, i kazał im prosić innego pastora, aby ich zaślubił. Taki sam wypadek wydarzył się w listopadzie 1851 niedaleko Bergen. Podówczas zadecydowało ministerstwo spraw duchownych, że ponieważ kopulacya wykonana przez pastora baptystów nie jest ważną, więc należy zapewnić baptystom zaślubienie, zwłaszcza że gdy uznają świętość małżeństwa, tedy podobny akt nastręcza pastorom pożądaną sposobność, napomnieniem, oświeceniem i prośbą nakłonić zbłąkane dusze do powrotu na łono kościoła.

Szwecya i Norwegia.

(Stan zdrowia J. M. Króla.)

Sztokholm, 24. sierpnia. Dziennik *Post vel Inrikes Tidningar* podaje następujące dwie depesze telegraficzne: „Według otrzymanych wczoraj wieczór telegraficznych wiadomości z Sarrö nie zaszła co do stanu zdrowia J. M. Króla żadna nowa zmiana od ostatniego buletynu. Jego król. Mość uczestniczył wczoraj w norwegskiej radzie stanu a powrót swój naznaczył na niedzielę rano.“ Weresborg, niedziela. Po szczęśliwej podróży przybyli tu Ich Mość Królestwo przy sprzyjającej pogodzie w dobrem zdrowiu a o godzinie 11 udaje się w dalszą drogę. — Jak donosi *Swenska Tidningar* spodziewają się Ich Mość Królestwa jutro wieczorem w Tulgaro, dokąd książę następca tronu wyjechał na ich przyjęcie.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Układ względem kolei warszawsko wiedeńskiej. — Koncentracya wojsk w królestwie. — Zniżenie stopy procentowej w banku.)

Czas pisze: Donoszą z **Warszawy**, iż w dniu 22. sierpnia zawarty został między rządem królestwa Polskiego a kapitalistami pruskimi hr. Renard, pp. Muschwitz i Milde, oraz bankierem warszawskim Hermanem Epsteinem układ, mocą którego rząd odstępuje wspomnionym kapitalistom kolej żelazną warszawsko-wiedeńską (z Warszawy do granicy) i daje koncesyę na budowę kolei z Łowicza do Torunia i z Ząbkowic do Katowic.

Gazecie szlązkiej donoszą z **Warszawy**, że w dawnem województwie krakowskiem koncentruje się cały korpus armii. Nie jestto zwykła dyslokacya wojsk na leże zimowe, gdyż także cztery pułki konnicy tego korpusu zostały rozłożone po obwodach, w których dla braku furażu niestało nigdy tak wiele kawaleryi. Przełożeni obwodów w tem województwie otrzymali rozkaz, przygotować kwatery dla tego korpusu, a mianowicie: artylerya ma stać wzdłuż gościńca z Radomia do Michałowic w Kielcach, Chęcinie, Jędrzejowie, Wodzisławie i Miechowie; konnica w obwodzie Słopnickim, a piechota w innych obwodach byłej gubernii Kieleckiej. Ale korpus ten pozostanie na stopie pokoju.

— Dzienniki petersburgskie ogłaszają ważny ukaz cesarski. Ze względu na to, że w banku nagromadziło się bardzo wiele kapitałów, nakazał Cesarz zniżyć stopę procentową z 4 na 3%, który ma płacić bank od kapitałów prywatnych składanych na depozyt w banku, a z 5 na 4% od pożyczek prywatnych zaciąganych w banku.

Azya.

(Depesze z Indyi. — Lord Elgin w Hongkong. — Zajście Chińczyków z Portugalami.)

Earl of Clarendon przesłał do dzienników angielskich następującą depeszę:

Alexandrya, 20. sierpnia. Okręt „Bombay“ zawinął wczoraj rano do Suez z wiadomościami z Bombaju po dzień 30. lipca. Wiadomości z Delhów sięgają po 14. lipca; w tym dniu było miasto jeszcze w ręku powstańców. Chociaż mamy pięć pułków, a przynajmniej jedną część ich pod miastem, jednak tylko 2000 Europejczyków da się użyć do ataku, gdyż wyprawione są różne oddziały do zasłaniania miejsc innych. Sir Henry Barnard umarł dnia 5. lipca na cholerę, a jenerał Reid objął po nim dowództwo. W prezydencyach Bombaj i Madras panowała zupełna spokojność, a zachowanie się tamtejszych wojsk było uczciwe. Jenerał sir H. Lawrence umarł 4. lipca. Jenerał Havelock na czele 2000 Europejczyków poraził buntowników w trzech potyczkach, zdobył Kawnpur i zabrał 26 dział. Potyczki te były bardzo świetne, a strata na angielskiej stronie bardzo nieznaczna. Załoga w Agra biła się dnia 5. lipca z buntownikami z Nimusz. Z 500 ludzi — tyle wynosiły w ogóle nasze zbrojne siły — utraciliśmy 49 poległych a 92 rannych. W prowincyach północno-zachodnich zaszły na różnych miejscach rzezie. W Pendżabie panowała nieprzerwanie spokojność, z wyjątkiem podniesionego w Sealkote buntu dziewiątego pułku lekkiej kawaleryi i 46 pułku krajowej piechoty, które ruszyły do Delhów. Dnia 12. lipca obskoczył ich brygadyer Nicholson i rozprószył z stratą 200 poległych i rannych między niemi. Bagaże ich i wszystko co zrabowały, dostało się w nasze ręce. Nasza strata wynosiła 6 poległych i 15 rannych. W Hyderabadzie zaszło 18go lipca powstanie, które jednak szybko przytłumiono. — Wiadomości z Hongkong sięgają po 10. lipca. Lord Elgin przybył 2. lipca i zamyślił jechać dalej na północ. — John Green.

Tryest, środa, trzecia godzina z południa. H. Raven.

Depesza w drugiem wydaniu gazety *Times* zawiera co następuje: „Pułkownik Wheeler i załoga w Kawnpur zostali głodem zmuszeni poddać się i buntownicy ich porąbali. Załoga w Holkar dochowała wierności. Wszystkie pułki w Pendżabie zostały rozbrojone. Zbiory herbaty w Chinach niedopisały, i wywieziono tego roku 27.550.000 funtów mniej, nizeli w zeszłym roku.“

— Lord Elgin, nadzwyczajny poseł do Chin, przybył 2. lipca fregatą śrubową „Shannon“ do Hongkongu. Przyjmowali go sir John Bowring i jenerałowie Ashburnham i Garrett. Na drugi dzień była u niego recepcya, przyczem mieszkańcy Hongkongu doręczyli mu adres. Jak słychać, będzie lord Elgin zwiedzać wkrótce, w towarzystwie naczelnego komendanta floty północne porta Chin i Japonii, a potem uda się razem z posłem francuskim, panem Gross, do Pekinu.

— W Ningpo zaszły krwawe bójki między Chińczykami i poddanymi Portugalii. Dżonki chińskie opanowały wszystkie barki portugalskie; domy Portugalów zrabowano, a ich konzul musiał ratować się ucieczką. Kilku ludzi z obu stron poległo na placu.

Afryka.

(Zaburzenia w Tunecie.)

Wzmiankowane w Tunecie rozruchy tak opisuje wychodzący w Genuy *Courrier mercantile*: „Listy z Tunetu pod dniem 16go sierpnia donoszą, że telegraficzne, na Marsylię nadesłane wiadomości, o powtórnych excesach w Tunecie, były bardzo przesadzone. Prawda, że po wiadomem straceniu nieszczęśliwego żyda, przyszło do zatargów między Tunetami, żydami i chrześcianami; jednakże zaczepki sfanatyzowanych muzułmanów poskromiono częścią plagami, częścią użyciem broni. Skutkiem tego starcia się były lekkie skaleczenia, ale nie wydarzył się żaden przypadek śmierci. Innego rodzaju przestrach ogarnął miasto, nadeszła wiadomość, że dwa zamożne i liczne szczepy arabskie powstały; obawiano się, ażeby te szczepy nie spuściły się z swych gór na płaszczyznę i nie rozpoczęły na rajach rabunku. W samem mieście przeszkodziło wojsko Beja wszelkiemu dalszemu starciu, i ludność niemuzułmańska nie ma się tam czego obawiać.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 30. sierpnia. Po otworzeniu kolei do Coccaglio ma być urządzona druga kolei aż do Treviglio.

Paryż, 31. sierpnia. *Monitor* donosi: Dyplomatyczne stosunki czterech mocarstw z Portą zostały zeszłej soboty nanowo zawiązane.

Turyn, 29. sierpnia. Król odjeżdża jutro wieczór na uroczystośc przekopania góry Cenis; koszta przekopania obliczono na 41,400.000 lirów.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 2. września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny w mon. konw.: mec pszenicy ($82^1/_4$ ℔) 3r.12k.; żyta ($77^1/_3$ ℔) 1r.52k.; jęczmienia ($67^1/_2$ ℔) 1r.50k.; owsa (42 ℔) 1r.12k.; hreczki 2r.30k.; ziemniaków 45k.; — cetnar siana 54k. — sąg drzewa bukowego 9r.48k., sosnowego 8r.44k.; — mas krup pszennych $13^1/_2$k., jęczmiennych 6k., jaglanych 7k., hreczanych $7^1/_2$k.; mąki

pszennej 5k., żytnej 3k.; piwa lepszego 10k., zwykłego 8k.; wódki przedniej 33k., szumówki 14k.; — funt masła 22k.; smalcu wieprzowego $28\frac{1}{2}$k.; łoju 11k.; mięsa wołowego 8k.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych foraliów z pierwszej połowy sierpnia na targach w obwodzie *lwowskim*, *żółkiewskim*, *samborskim*, *przemyskim* i *kołomyjskim*.

	Lwów		Żółkiem		Sambor		Przemyśl		Sanok		Kołomyja	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	m o n. k o n w.											
Mec pszenicy . . .	3	28	3	50	3	43	3	44	3	15	3	52
„ żyta . . .	1	51	1	54	2	12	1	54	1	24	2	13
„ jeczmienia .	1	23	1	39	1	41	1	39	1	36	1	37
„ owsa . . .	1	15	1	18	1	11	1	21	1	12	.	59
„ hreczki . .	2	5	1	58	2	15	2	15	.	.	2	3
„ kukurudzy .	2	.	.	.	2	33	.	.	.	.	2	26
„ kartofli . .	.	52	.	52	1	2	1	11	.	52	1	10
Cetnar siana . . .	.	30	1	3	.	36	.	56	.	40	1	20
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	36	.	.	.	.	.
„ wełny . . .	.	.	86	.	.	.	130	.	.	.	32	.
Sąg drzewa twardego	7	3	5	8	6	32	7	29	6	4	6	18
„ „ miękkiego	5	21	4	18	4	30	5	31	3	55	4	49
Funt mięsa wołowego	.	$6\frac{1}{2}$	.	6	.	$6\frac{1}{4}$	.	6	.	6	.	$4\frac{1}{2}$
Mas okowity . . .	.	43	.	29	.	49	.	38	.	30	.	32

Kurs lwowski.

Dnia 2 września.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	$17\frac{1}{2}$	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	40	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	7	79	36
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	5	83	52

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 31. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84\frac{1}{4}$—$84\frac{5}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% $94\frac{1}{2}$—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% $95\frac{1}{2}$ — 96. Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{8}$—$82\frac{1}{4}$, det. $4\frac{1}{2}$% $71\frac{7}{8}$ — 72, det. 4% $64\frac{3}{4}$—65, detto 3% 51 — $51\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$ — $16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłata 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}$ — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88\frac{1}{2}$—$88\frac{3}{4}$, detto węgier. $80\frac{5}{8}$—$80\frac{7}{8}$, detto galic. i siedmiogr. $79\frac{1}{2}$—$79\frac{3}{4}$. detto innych krajów koron. $86\frac{1}{2}$ — 87. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r 1834 335 — 336. Detto z roku 1839 144 — $144\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 109 — $109\frac{1}{4}$. Renty Como $16\frac{7}{8}$—17.

Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{4}$—$86\frac{1}{2}$.— Glognickie 5% 81—$81\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—$90\frac{1}{2}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcyi bank. narodowego 976 — 978. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $220\frac{3}{4}$ — 221. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $123\frac{1}{2}$—$123\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. $231\frac{1}{2}$ — 232. Detto półn. kolei $186\frac{1}{4}$ — $186\frac{1}{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 267 — $267\frac{1}{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wplata 30% $100\frac{1}{4}$—$100\frac{3}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $102\frac{1}{4}$—$102\frac{3}{8}$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100\frac{1}{4}$ — $100\frac{3}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $243\frac{1}{2}$ — 244. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 188 — $188\frac{1}{2}$. Detto losy tryest. $104\frac{1}{2}$ — 105. Detto tow. żegl. parowej 552 — 554. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 380 — 383. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 74. Akcye młyna parowego wiéd. 73 — 75. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 24. Detto 2 wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 złr. 84 — $84\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $27\frac{3}{4}$—28. Waldsteina losy $27\frac{3}{4}$—28. Keglevicha losy $14\frac{1}{4}$ — $14\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $43\frac{3}{4}$ — 44. St. Genois $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$. Palffego losy $40\frac{3}{4}$—41. Clarego $39\frac{1}{2}$ — $39\frac{3}{4}$.

Amsterdam 2 m. $86\frac{7}{8}$ — Augsburg Uso 105 t. — Bukareszt 31 T. —. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. $103\frac{1}{2}$. — Londyn 3 m. 10 — 10. — Medyolan 2 m. 103. — Paryż 2 m. $121\frac{5}{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{1}{2}$ —$7\frac{5}{8}$. Napoleons'dor 8 $9\frac{1}{2}$—8 10. Angielskie Sover. 10 16 — 10 17. — Imperyał Ros. 8 23—8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. września.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. $969\frac{1}{2}$. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie $232\frac{1}{4}$. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd 365. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $616\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105\frac{1}{4}$ 3 m. Genua 121 l. 2 m. Frankfurt $104\frac{1}{4}$ 2 m Hamburg 77 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan —. Marsylia $121\frac{5}{8}$. Paryż $121\frac{7}{8}$. Bukareszt 264. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa $83\frac{13}{16}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $263\frac{3}{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 215. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. września.

PP. Czermak Franciszek, c. k. nadr. finas., z Pesztu. — Chrzanowski Zygmunt, z Gawrzyłowa. — Lang Alexander, z Marienbadu. — Petrowicz Ksawer, z Wołoskowa. — Hr. Spork Rudolf, c. k. porucznik, z Kamionki. — Weinfeld Józef, c. k. kom. obw., z Żółkwi. — Zawadzki Nikodem, z Bełzca. — Zaleski Ferdynand, ces. ros. porucznik, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. września.

PP. Czajkowski Izydor, do Jarosławia. — Br. Eisenstein, c. k. rotmistrz, do Gródka. — Grocholski Zygmunt, do Świrza. — Jakubowicz Józef, do Rohatyna. — Łukasiewicz Łukasz, do Czerniowiec. — Melbachowski Adam, do Olexiniec. — Br. Petrino Otto, do Wiédnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.10	+ 14.8°	90.6	półn.-wsch.	sł.	poch.
2. god. popoł.	328.90	+ 16.4°	25.4	„	„	„
10. god. wiecz.	328.40	+ 11.8°	78.8	„	„	„

TEATR.

Dziś w *Cyrku Renza* wielkie przedstawienie.

Dnia 2. września 1857 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

79. 77. 72. 20. 59.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 12. i 26. września 1857 r.

KRONIKA.

Dnia 31. sierpnia miało trzecie zgromadzenie internacyonalnego kongresu statystycznego w Wiédniu rozpocząć posiedzenia swoje, a program, którym oznaczony zakres czynności jego, dozwala spodziewać się bardzo ważnych i pożytecznych rezultatów po obradach kongresu, w którym będą mieć udział najznakomitsi mężowie w zawodzie statystyki europejskiej. Na czele przygotowawczej komisyi zgromadzenia stoi jak wiadomo w charakterze prezydenta Jego Excelencya minister handlu, kawaler Toggenburg, a wiceprezydentem tej komisyi jest szef sekcyjny Karol baron Czoernig, który prezyduje oraz w prowizorycznem biorze kongresu. Program podaje we wstępie projekt prowizorycznego regulaminu obrad, a potem cały szereg artykułów wyświecających kierunek i zakres statystyki, które mają być brane pod obrady. Statystyka śmiertelności, zakładów dobroczynnych, sądownictwa; podziału obciążenia i rocznych zmian własności gruntowych, nakoniec finansów, przemysłu, nauk publicznych i t. d., oto są napisy pojedynczych rubryk. Oprócz tego podał c. k. sekretarz ministeryalny, Dr. Antoni Beck, w dodatku programu, obszerny zarys organizacyi, jurysdykcyi i zakresu działalności władz kryminalno-sądowych w Austryi, ku wyjaśnieniu statystyki sądownictwa. Także pod względem statystyki zakładów dobroczynnych załączony został do programu obszerny wykaz w formie tabelaryczenj.

— Z Kolonii donoszą: Niezdarzyło się to pewno nigdy jeszcze u nas, by drzewo owocowe rodziło trzy razy do roku. W jednym z ogrodów tutejszych kwitnie teraz grusza po raz trzeci i obok świeżego kwiecia widać na niej dojrzałe gruszki pierwszej i dojrzewający owoc drugiej produkcyi.

— Redakcya Dziennika „*Czas*" rozesłała abonentom Dziennika *Czas z Dodatkiem* zeszyt sierpniowy *Dodatku miesięcznego*, zawierający następujące przedmioty:

I. O administracyi francuskiej przez Michała Łabińskiego.
II. Axela Sparego, szambelana królowej szwedzkiej Krystyny, poselstwo do Polski w r. 1645 przez Augusta Mosbacha.
III. Panteon, przez Władysława Kulczyckiego.
IV. Kalejdoskop czyli dramat na Łysiej Górze przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.
V. Kościuszkowskie czasy przez Józefa Mączyńskiego.
VI. Przegląd piśmiennictwa, przez Lucyana Siemieńskiego.
VII. Państwo dwulicowe, przez Maurycego Manna.
VIII. Kronika: z Krakowa — korespondencye: z Wiédnia — z Berlina — z Paryża — z Londynu — z Warszawy.
IX. Gazetka literacka.

Trzy zeszyty *Dodatku miesięcznego* stanowią tom jeden. Zeszyt sierpniowy jest zeszytem dwudziestym roku drugiego, a drugim tomu siódmego.

Zeszyt następny wyjdzie 30. września zawsze w objętości zapowiedzianej przy ogłoszeniu, 12 do 15 arkuszy druku.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*